

# W zuchowym gronie



**MACIEJ CHMIEL**  
ćwik

Wielu rodziców często zastanawia się, czym w okresie wakacyjnym zapewnić czas swojemu dziecku, jaki rodzaj wypoczynku będzie dla niego najlepszy. Na jaki obóz, kolonie je zapisać, aby dobrze się bawiło, a przy tym by rodzice mogli czuć się spokojnie, wiedząc, że pociecha jest pod dobrą opieką. W dzisiejszych czasach tradycyjna forma wychowania dzieci odchodzi do przysłowiowego lamusa. Stawia się głównie na rozwój intelektu. Zajęcia pozalekcyjne, korepetycje z angielskiego, matematyki wprowadza się od najmłodszych już lat. Z drugiej strony – komputery, Internet, gry w telefonach komórkowych potrafią pochłonąć dzieci bez reszty, a rodzice – często zajęci własnymi obowiązkami – nie limitują pociechom tych przyjemności. Harcerstwo ma na celu wychowanie dzielnych, prawych i zdolnych do poświęceń ludzi w myśl Prawa Harcerskiego. Polega ono na stworzeniu warunków do harmonijnego rozwoju człowieka w różnych obszarach: duchowym, emocjonalnych, intelektualnym i fizycznym. Metoda harcerska, którą się posługujemy, przewiduje rozwój ściśle związany z Bogiem. W ciągu dnia działamy według Prawa Zucha i przede wszystkim Dziesięciu Przykazań Bożych. Jednakże zuchem może zostać każdy, także niewierzący bądź innego wyznania. Ważnym punktem w kalendarzu zucha są kolonie zuchowe, podczas których dzieci mają okazję do zbierania zupełnie nowych doświadczeń. Bardzo mało dzieci w wieku wczesnoszkolnym samodzielnie potrafi zaścielić łóżko, złożyć ubrania, zrobić pranie, czy nawet przyszyć guzik. Poza prostymi czynnościami domowymi, które są startem do przyszłej samodzielności, chłopcy realizują też inne cele. Stawiamy na rozwój i samorealizację. Przez ciekawe zajęcia okraszone fabułą, zdobywają niezwykle ważne w tym wieku umiejętności manualne – tworzą orgiami, malują sprayami czy kredkami woskowymi na papierze ściernym, konstruują maszty, chorągwie czy

hełmy. Dzieci zdobywają doświadczenie też w innych dziedzinach. Rozwijają swoją kreatywność, zdobywają cenne umiejętności, jaką jest praca w grupie czy rozdzielanie obowiązków dla zespołu. W parze z tym wszystkim idzie dobra zabawa. Często zuchy mogą zaproponować nam, co będziemy robić, a my w odpowiedzi na ich potrzeby, w kontrolowany sposób realizujemy ich prośby.

Gromady (bo tak nazywają się drużyny zuchowe) prowadzone są przez wyszkoloną na wielu kursach kadre, która ma ogromny bagaż doświadczeń. Traktujemy naszych podopiecznych jak równych sobie. Wyciągając do nich pomocną rękę – oczekujemy współpracy. Na wyjazdach tego typu bardzo duży nacisk kładziemy na dyscyplinę. Prowadzone jest to w kontrolowany, stopniowy sposób. Nie wprowadzamy wszystkiego naraz. Staramy się, aby Zuchy rozumiały zasady, jakie obowiązują, dlatego też skrupulatnie je tłumaczymy. Na początku każdego roku harcerskiego czy jakiegokolwiek wyjazdu przedstawiany jest ogólny regulamin, uczestnicy mają także możliwość samemu wymyślić i zapisać zasady, którymi chcą się posługiwać. Ma to szczególną wartość. Do rzeczy wykonanych czy wymyślonych samemu podchodzi się z dużo większym szacunkiem. Takie regulaminy zawieszane są w widocznym dla wszystkich miejscu.

## Letnia kolonia zuchowa 2017

W tym roku kolonia Szczepu Puszcza została zorganizowana w miejscowości Bartkowa-Posadowa. Nasz ośrodek znajdował się bezpośrednio nad Jeziorem Rożnowskim.

Na wyjeździe było 80 uczestników, w tym 10 osób kadry. Podzieleni byliśmy na podobozы gromad, w których działamy w ciągu roku. Były to 3 niepołomickie gromady – 1 zuchów zrzeszająca chłopców i 2 zuchenek – dziewczęta. Kolejno 9 Niepołomicka Gromada Zuchów Podróżnicy, 7 Niepołomicka Gromada Zuchenek Strażniczki Lasu oraz 5 Niepołomicka Gromada

Zuchenek Zielone Iskierki. W tym roku zadbałiśmy również o rozbudowaną kadre zgrupowania. Do stałego składu zgrupowania, czyli kierownika całego wyjazdu – komendanta oraz kwatermistrza – dołączyła osoba na funkcji oboźnej, tzw. prawa ręka komendanta. Dbała ona o porządki, terminowość i bezpieczeństwo w czasie całego wyjazdu.

## Jak się bawili na kolonii poszczególne gromady

### 9 Niepołomicka Gromada Zuchów Podróżnicy

Na tegorocznej letniej kolonii zuchowej Podróżnicy stali się częścią drużyny pomagającej Indianie Wąsowi podczas wyprawy po skarb. 29-osobowy skład chłopców został podzielony na 5 „szóstek”, w których stawiali czoła wyzwaniom. Każdego dnia doświadczaliśmy nowych przygód. Przemierzaliśmy nieznanne tereny, budowaliśmy chatki w lesie, zdobywaliśmy cenne umiejętności, takie jak celność czy zręczność. Rozpracowywaliśmy zagadki i przeróżne pułapki, które czekały na nas w drodze do skarbu. Poza codziennymi zmaganiem, związanymi z misją Indiany Wąsa, mieliśmy również czas dla siebie. Afrykańskie niemal upały zmusiły nas do długich kąpiei w jeziorze, co oczywiście bardzo lubiliśmy. Była również okazja do grania w piłkę nożną czy koszykówkę. ▶  
*dokończenie na str. 23*

